



MARTA WOYNAROWSKA

redaktor wydania

Przed kilkoma dniami minęła 24. rocznica wprowadzenia stanu wojennego. Z tej okazji ukazały się różnego rodzaju sondáže, których wyniki powinny mocno zaniepokoić. Okazało się bowiem, iż ponad połowa pytanym nie potrafiła podać daty wprowadzenia stanu wojennego. Dlatego konkursy, jak np. „Mój Sierpień 1980”, zorganizowany przez „Tygodnik Nadwiślański”, mogą być jeszcze jednym sposobem na podniesienie wiedzy o współczesnej historii Polski.

## ZA TYDZIEŃ

- Patriotyczne REFLEKSJE JANA PIETRZAKA – twórcy kabaretu „Pod Egidą”
- Polska widziana oczami REPATRIANTÓW z KAZACHSTANU, od kilku lat mieszkających w gminie Zaleszany

„Inicjatywa 21.38” i szkoły papieskie

## W duchu chrześcijańskim

Mszą św. w kościele parafialnym w Pysznicy 9 grudnia br. rozpoczął się V Diecezjalny Przegląd Twórczości Dzieci i Młodzieży szkół noszących imię Jana Pawła II.

– Do Jana Pawła II Ignęli ludzie święci, jak Matka Teresa z Kalkuty, ale również ludzie innych wyznań, czy nawet niewierzący, bo mówili o nim: „to człowiek pokój”. I choć tym ostatnim nie mogło przejść przez gardło słowo Bóg czy Chrystus, to chcieli być choć na chwilę przy Janie Pawle II i krótko z nim porozmawiać. A potem odchodzili lepsi – mówił w homilii bp Andrzej Dzięga.

Po Eucharystii w miejscowym Zespole Szkół odbyło się spotkanie Księdza Biskupa z dyrektorami szkół papieskich. Pasterz diecezji zachęcał środowiska szkolne do większej integracji i zawiązania na forum diecezji swobodnego stowarzyszenia tychże szkół, których jest 17. Zapropo-



MARIUSZ BOBULA

czyli się także inne placówki, które za patrona obrały kardynała Stefana Wyszyńskiego lub któregoś ze świętych. Ksiądz Biskup mówił też o powstałej niedawno „Inicjatywie 21.38”, jako nowym dziele diecezjalnym, zachęcając dyrektorów szkół, by wpisywali się w to dzieło.

Obecny na spotkaniu Zygmunt Cholewiński,

Od lewej: **Zygmunt Cholewiński, wójt Pysznicy, Władysław Szponar, dyrektor ZS, bp Andrzej Dzięga i ks. Jan Kłak, proboszcz par. Pysznica, podczas spotkania z dyrektorami szkół papieskich**

ski, wójt gminy Pysznica, zapewnił, że pysznicki samorząd patronuje papieskiemu dziełu realizowanemu przez Zespół Szkół w Pysznicy.

– Cieszymy się tym bardziej – mówił wójt Cholewiński – że u podstaw tej pracy leży wychowanie dzieci i młodzieży w duchu chrześcijańskim.

MARIUSZ BOBULA

## MODLITWA ADWENTOWA



MARIUSZ BOBULA

Chciałbym, aby każdy z was czuł się dobrze w kościele. To jest dom Ojca, ale także nasz dom. Poniższa poetycka refleksja adwentowa może przydać się każdemu, kto otwiera się na nowe horyzonty życia.

„Naucz nas, Pani, oczekiwania w nocie i dnie grudniowe, kiedy na drodze ostrych wybojów stajesz Przeczysta, Niepokalana pełna miłości. Naucz nas, Pani, pojednania w uścisku wyciągniętej dłoni – dość krzywd i łez, i zdrady – czas próby niechaj nas odmienia, bądź matką Dobrej Rady.

**Nieodzownymi elementami Mszy roratnich są świece i przynieszone przez dzieci lampiony**

Adwent, dni szare, gorycz zawodu, gdzie się zatrzymać, padamy w drodze, naucz nas wołać »Niech mi się stanie i nie opuść swego narodu na przyjście Pana».

Ks. JERZY WARCHOŁ

## Zmarł proboszcz

**KUNÓW.** 6 grudnia br. zmarł nagle proboszcz parafii św. Władysława w Kunowie ks. Krzysztof Szlęzak. Urodził się 9 września 1952 r. w Skarżysku Kamiennym. Po odbyciu studiów seminarystycznych w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu 4 czerwca 1977 r. przyjął święce-

nia kapłańskie z rąk bp. Piotra Gołębiowskiego. Jako wikariusz pracował w Świerżach Górnych, Tarłowie, Ostrowcu Świętokrzyskim, Opocznie, Sandomierzu. Od 1992 r. był proboszczem w Mokrzeszowie. 1 marca 2005 r. został mianowany proboszczem w Kunowie.

## Dziennikarze o Papieżu



Ks. Adam Boniecki – redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”

**SANDOMIERZ.** W piątkowy wieczór 2 grudnia w Domu Katolickim odbyło się spotkanie z ks. Adamem Bonieckim, redaktorem naczelnym „Tygodnika Powszechnego”, poświęcone jego najnowszej książce zatytułowanej „Zrozumieć papieża. Rozmowy o encyklikach”. Publikacja stanowi zapis rozmowy księdza Bonieckiego ze znaną dziennikarką telewizyjną Katarzyną Kolendą-Zaleską. Organizatorami wydarzenia byli Klub Inteligencji Katolickiej oraz Muzeum Okręgowe w Sandomierzu.

## Przegląd papieskich wartości

**PYSZNICA.** V Diecezjalny Przegląd Twórczości Dzieci i Młodzieży Szkół noszących imię Jana Pawła II odbył się 9 grudnia bieżącego roku w Pysznicy. Na konkurs wpłynęły 102 prace plastyczne z 17 szkół. I nagrodę w kategorii klas I-III Szkół Podstawowych odebrały ex aequo Edyta Bąk z Pysznicy i Hubert Wdowiak z Tarnobrzega. Drugie miejsce przypadło w udziale Pawłowi Czuj

(Wola Rzeczycka), zaś trzecie Paulinie Potyrale (Chwałowice). W kategorii klas IV-VI natomiast zwyciężyła Justyna Stelmach z Woli Rzeczyckiej przed Piotrem Bajdo ze Stalowej Woli i Dorotą Kasak z Gorzyc. W kategorii Gimnazjum pierwszej nagrody nie przyznano. Drugie miejsce otrzymała Agnieszka Furman (Stalowa Wola) a trzecie ex aequo Katarzyna Kotuła (Batorz) i Sylwia Klecha (Ślęzaki).



Młodzież z ZS w Pysznicy podczas programu artystycznego o Janie Pawle II

## Ale wielki handel!



Na tym terenie, w sąsiedztwie salonu Opla i Chevroleta przy ul. Niezłomnych, stanie hipermarket Tesco

**STALOWA WOLA.** Tesco wybuduje hipermarket. Obiekt stanie na skrzyżowaniu ulic Przemysłowej i Niezłomnych. Hipermarket Tesco będzie miał 9,2 tys. mkw. powierzchni użytkowej, 6,4 tys. mkw. powierzchni sprzedażnej. Powstanie takiego olbrzyma budzi ogromne obawy nie tylko wśród stalowowolskich kupców. Szacuje się, że do

takiego sklepu zjeżdżają klienci z miejscowości leżących w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, co z pewnością wpłynie na handel w całym regionie. Dodatkowo niebawem na osiedlu Na Skarpie ruszy budowa supermarketu Lidl. Rozbudowywany jest także największy supermarket w mieście – Delikatesy Centrum.

## Doceniona uczciwość

**PODKARPACIE.** 50 firm z Podkarpacia zostało uhonorowanych nagrodą „Przedsiębiorstwo Fair Play”. Wśród nich były także takie stalowowolskie przedsiębiorstwa, jak elektrownia, Budo-Trans, Kamont oraz „Antonio&Stanley”. Celem programu „Przedsiębiorstwo Fair Play”, któremu patronują prezydent RP i kolejni premierzy, jest promocja etyki w działalności gospodarczej. Nagroda uwiarygodnia przedsiębiorstwa, ponieważ weryfikacja prowadzona jest przez niezależne instytucje.



Antoni Kłosowski, właściciel jednej z nagrodzonych firm z certyfikatem

## Spotkania z Melpomeną

**TARNOBRZEG.** Sztuka Yasmina Reza „Życie: trzy wersje” w wykonaniu aktorów warszawskiego Teatru Komedia zamknęła 12 grudnia tegoroczną 28. edycję Barbórkowej Dramy Teatralnej. Miłośnicy Melpomeny mieli możliwość obejrzenia jeszcze dwóch spektakli – „Madame de Sade” pióra Yukio Mishima, wystawionego przez

Teatr Ateneum oraz „Harce rek” – komedii autorstwa Jean Marie Chevret, przywiezionej przez Teatr Scena Prezentacje z Warszawy. Tegorocznej Dramie towarzyszyła wystawa „Kostium w operze i balecie”, prezentująca kostiumy ze zbiorów Teatru Wielkiego w Warszawie. Wystawę można oglądać do 22 grudnia.

Ku istocie rzeczy

## JAKI JEST SENS TYCH ŚWIĄT?



Zwykle w czwartą niedzielę Adwentu – tak jak dzisiaj – gorączka przygotowań przed-

świątecznych dochodzi do szczytu. Wystarczy wyjść na ulicę i zobaczyć, co się dzieje. Czasem, paradoksalnie, jest tak, że ludzie, którzy chcą przeżyć święta Bożego Narodzenia, narodzenia Jezusa Chrystusa, i przygotowują się do tych świąt, równocześnie świadczą, że „nie ma miejsca w gospodarstwie” (Łk 2,7), jak to było dwa tysiące lat temu. Tylko właśnie na tym polega paradoks, że chcemy – i równocześnie nie chcemy. A może chcemy – i nie wiemy jak. A może chcemy – i nie znamy już sensu tego, czego chcemy i nie wiemy, jaki jest cel Bożego Narodzenia.

Jakiż jest cel świąt, jakich jest tych świąt sens? Bogu dziękuję, że zachowaliśmy piękne tradycje i że te tradycje chyba w większości naszych domów pielęgnujemy. Punktem centralnym jest wieczerza wigilijna. Ojciec lub matka obwieszcza, że zaczyna się wieczerza wigilijna – prosi domowników i rozpoczyna ją modlitwą i czytaniem Biblii. Wszyscy podchodzą, łamią się opłatkiem i składają sobie życzenia. Potem jest przeżycie wspólnoty rodzinnej w radości, pokoju, życzliwości i serdeczności, jest wspólne śpiewanie kolęd, wspomnienia... A potem Pasterka. Oczywiście Pasterka, podczas której przystępujemy do Komunii świętej, aby to, co symbolizował w domu opłatek, dopełnić rzeczywistością.

**BP WACŁAW ŚWIERZAŃSKI**

Krakowscy kardiologowie w Stalowej Woli

# Świątowy model

Z powodu chorób układu krążenia w 2003 roku zmarło w powiecie stalowowolskim 230 osób. Stanowiło to 53,4 procent liczby wszystkich zgonów.

Dlatego podczas seminarium naukowego w tym mieście, na temat szybkiej pomocy osobom chorym na serce, Marek Ujda, zastępca ordynatora oddziału kardiologicznego szpitala, powitał szokującą informacją: – Połowa osób na tej sali umrze z powodu chorób serca. Zaraz jednak dodał, że dużo może się zmienić na dobre, bo w Stalowej Woli postanowiono niebawem pracownia hemodynamiki do tak zwanej kardiologii interwencyjnej, czyli m.in. zabiegów koronarografii i angioplastyki. O zaproszonych na seminarium krakowskich naukowcach, związanych z Instytutem Kardiologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Ujda powiedział: – Przyjechały do nas prawdziwe gwiazdy medycyny, osoby, które zdobywają na świecie aplauz na stojąco.

Krakowscy kardiologowie zainicjowali światu organizacją sieci szpitali w taki sposób, aby jak najszybciej zająć się chorym, u którego wystąpiła ostra niewydolność serca, czyli zawał. O przeżyciu pacjenta decydują trzy pierwsze godziny. Pierwsza pomoc udzielana byłaby im właśnie w pracowniach hemodynamiki



w wybranych szpitalach powiatowych. Po diagnozie i wyprowadzeniu pacjentów z zawału, w razie potrzeby kierowani byłiby na zabiegi kardiologii interwencyjnej do szpitala wojewódzkiego. Taki model istnieje w Małopolsce, gdzie pracownice hemodynamiki są w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu. Podobnie będzie na Podkarpaciu. W Rzeszowie jest pracownia hemodynamiki i powstaje ośrodek kardiologii interwencyjnej. Druga pracownia hemodynamiki jest w Przemyślu, trzecia powstaje w Stalowej Woli.

Dr Jacek Legutko zwrócił uwagę, że choroby serca są w Polsce główną przyczyną zgonów. Rocznie około sto tysięcy osób umiera na zawał serca. Trzyn-

**Podczas symposiumu naukowego od lewej dr Jacek Legutko, dr Marek Ujda, dr Dariusz Dudek i dr Bogusław Kapelak**

ście procent chorych na serce umiera nagle, bez wcześniejszych objawów. Aby odwrócić niebezpieczeństwo, należy zmienić dietę, rzucić palenie, ograniczyć spożycie alkoholu.

Dr Dariusz Dudek, mówiąc o postępie medycyny, podparł się porównaniem – w 1955

r. zawał serca leczony był sześć tygodni, teraz przez trzy dni. Najważniejsza przy zawałach jest szybka pomoc, a ta polega na zastosowaniu angiografii, czyli prześwietlenia naczyń i serca po wprowadzeniu do nich specjalnego płynu, zwanego środkiem cieniującym, i ewentualnym odesaniu skrzepliny. I to właśnie gwarantuje pracownia hemodynamiki.

**RD**

W Łonowie powstała wspólnota Szkaplerza świętego

## Szata Maryi

Kto umrze odziany Szkaplerzem świętym, nie zazna ognia piekielnego – to kluczowa obietnica dla osób noszących szkaplerz.

W parafii Łonów powstała wspólnota Szkaplerza Matki Bożej. – Jest to owoc rekolekcji, jakie niedawno głosił u nas o. Benedykt Belgrau (na zdjęciu), karmelita bosy z Przemyśla – mówi ks.

kan. Andrzej Bąk, proboszcz Łonowa. – Przyznaję, że myśl o promocji idei szkaplerza zrodziła się we mnie po śmierci Jana Pawła II – dodaje proboszcz.

– Szkaplerz nazywamy szatą lub znakiem Maryi, a noszenie go wyraża życie wartościami. W znaku szkaplerza Maryja jako Matka przynosi niepojętą dla człowieka łaskę – wyjaśnia o. Benedykt. **MB**



MARIUSZ ROZBILKA

## Sonda

PYTANIA  
I ODPOWIEDZI

AGNIESZKA KŁOS Z TURBI  
MATURZYSTKA  
SANDOMIERSKIEGO KŁO



Często szukam i pytam w życiu, a ponieważ w dzisiejszym świecie są pytania, na które zwykły człowiek nie może odpowiedzieć, Pan Bóg zostawił nam swoje odpowiedzi zawarte w Piśmie Świętym. Takie proste i aktualne, a z drugiej strony tak trudne do zaakceptowania, gdyż dzisiaj każdy woli „postawić na swoim”, niż słuchać Boga, który chce dla nas dobra. Kiedy więc jest ci źle, gdy potrzebujesz przyjaciela, porozmawiaj z Panem Bogiem, poczytaj Biblię. Wystarczy pięć minut, a zobaczysz, że wszystko się ułoży.

MAGDALENA PAC  
Z WOLI RZECZYCKIEJ  
KLASA II KŁO W SANDOMIERZU



Odkąd pamiętam, w moim domu było zawsze Pismo Święte. Dlatego Biblia nie jest dla mnie tylko księgą świętą, pisaną pod natchnieniem Ducha Świętego, ale również codziennym duchowym pokarmem. W trudnych dla mnie chwilach sięgam po Biblię i w niej szukam rady i wskazówki, jak mam postąpić. Czasami otwieram ją w jakimkolwiek miejscu, czytam Słowa, które pierwsze rzucą mi się w oczy i staram się odnaleźć ich sens w moim życiu. Wiem, że to Pan Bóg kieruje je do mnie. Wiem, że są dla mnie wezwaniem, apelem do działania, do służby. Ja przyjmuję te Słowa, zachowuję je w głębi serca i dzięki nim moje serce staje się „biblią”.

# Jak wydobyć D

Stara meblościanka  
lub drogi dębowy  
kredens z wciśniętą w nie  
przykurzoną niebieską  
Biblią Tysiąclecia.  
Oprawiony w skórę, piękny  
egzemplarz Pisma Świętego  
z nietkniętymi kartami.  
Kilka minut w tygodniu  
„dukanego” przez małego  
ministranta niedzielnego  
czytania biblijnego.

Te smutne obrazki  
z życia codziennego  
to często nasz  
jedyne kontakty  
z żywym  
Słowem Bożym.

tekst i zdjęcia  
KS. ROMAN  
BOGUSŁAW SIEROŃ

**D**okładnie 40 lat po Soborze Watykańskim II bp sandomierski Andrzej Dziega – jako pierwszy w Polsce – ustanowił diecezjalną strukturę Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II, ogólnopolskiego stowarzyszenia wiernych, któ-



re chce pogłębiać rozumienie Objawienia Bożego zgodnie z nauką Kościoła, krzewić duchowość i kulturę biblijną.

## Dziecko soboru po 40 latach

Powołane ostatnio przez polskich biskupów Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II jest odpowiedzią Kościoła w Polsce nawołanie soborowe, aby odnajdywać i dzielić się „ogromnymi bogactwami słowa Bożego” (Konstytucja o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* 25). Sobór we wspomnianej konstytucji przypomina oczywisty, choć często zapomniany fakt, że przez częste czytanie Pisma Świętego lepiej poznajemy osobę Jezusa Chrystusa. Wzywa on również, aby przystępować do świętego tekstu za pomocą odpowiednich instytucji, które „za

Jednym z zadań Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II jest współpraca ze szkołami katolickimi. W sandomierskim Katolickim Gimnazjum i Liceum im. św. Jadwigi Królowej od grudnia rozpoczęła działalność Szkoła Słowa Bożego

aprobata i pod opieką pasterzy Kościoła chwalębnie rozpowszeczniają się w naszych czasach”. Dzieło Biblijne, które powstało dzięki zaangażowaniu Konferencji Episkopatu Polski, jak i Stowarzyszenia Bibliistów Polskich, jest organizacją kościelną, publicznym stowarzyszeniem wiernych z siedzibą w Lublinie. Swoje cele i zadania realizuje – jak mówi statut – w 9 obszarach, m.in. przez organizowanie konferencji, zebrań, warsztatów, sympozjów czy rekonstrukcji; promocję wiedzy biblijnej w mediach; prowadzenie strony internetowej stowarzyszenia; działalność wydawniczą czy szkoleniową. Członkowie stowarzyszenia, którymi mogą być zarówno osoby duchowne, jak i świeckie, będą dzielić się na członków – moderatorów, członków zwyczaj-

na Pawła II już u nas

# ucha ze słowa?



nych, honorowych i wspomagających.

## Pierwsze w Polsce

W wigilię uroczystości Chrystusa Króla bp sandomierski Andrzej Dzięga jako pierwszy w Polsce ustanowił diecezjalną strukturę Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II, a ksiądz dra Romana Sieronia – biblistę – mianował jego moderatorem. Wcześniej miały miejsce dwa spotkania biblijne z duchowieństwem diecezji i katechetami świeckimi. Poprowadził je ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk z KUL, przewodniczący Dzieła Biblijnego w Polsce, a zarazem współ-

kierujący Stowarzyszeniem Bibliistów Polskich. Podczas pierwszego spotkania ks. prof. Witczyk zaprezentował nowe metody analizy literackiej opowiadań biblijnych, jak choćby analizę wątku i postaci. Pokazał praktycznie, jak mogą one prowadzić uczestników kręgu lub grupy biblijnej od czytania Pisma Świętego do słuchania i dialogu z Bogiem. W czasie drugiego wykładu wprowadził w praktykę *lectio divina*, bardzo popularną w wielu wspólnotach. Od wnikliwej lektury opowiadania o powołaniu bogatego młodzieńca (Mt 19, 16–26) przeszedł do medytacji zawartego w nim orędzia o zdobywaniu życia wiecznego, by następnie w ramach kontemplacji skierować wzrok uczestników na ich osobiste doświadczenie Boga, który jest dobry. W końcowej części *lectio divina* znakomity polski bibliista wskazał na konieczność zastosowania w praktyce codziennego życia tych wezwań, które słuchane słowo Ewangelii wzbudziło w sercu każdego z uczestników.

## Szansa w grupach

Nowo erygowane stowarzyszenie poszukuje w skali diecezji dróg i metod, aby w jak najszerszych kręgach upowszechnić i aktualizować Słowo Boże. Jednym z tych obszarów są Kluby Inteligencji Katolickiej. – Już dzisiaj poprzez wykłady z teologii biblijnej, które prowadzi ks. dr Roman Sieroń – mó-

wi dla „Gościa Niedzielnego” prezes tarnobrzeskiego KIK-u Kazimierz Wiszniowski – nasz Klub chce włączyć się w Dzieło Biblijne. Również nowa inicjatywa diecezjalna „21.38”, promująca nauczanie Jana Pawła II, pragnie ściśle współpracować z Dziełem. Wiele zapału co do uczestnictwa w Dziele wykazuje młodzież szkolna i akademicka. – Biblia zawiera prawdę o człowieku bez żadnego retuszu. To po prostu prawda o nas samych. Zmieniają się warunki życia, stosunki społeczne, ale prawda o człowieku zawarta na kartach Pisma Świętego jest zawsze aktualna. Bóg przemawia do mnie, człowieka XXI w., w moim własnym języku i chce pomóc w moich problemach – mówi pracująca z młodzieżą s. Grażyna Chrobak SNMPN, teolog i dziennikarz z sandomierskiego Katolickiego Gimnazjum i Liceum im. św. Jadwigi Królowej. – Już wcześniej uczestniczyliśmy w konkursie teologicznym – dodają uczennice sandomierskiego „katolika” Justyna Pawelek i Monika Ura – a teraz chcemy poprzez uczestnictwo w Dziele jeszcze bardziej pogłębić i wiedzę religijną, i lepiej się modlić. Również niektórzy duszpasterze, np. z Tuszowa Narodowego, już w czasie tegorocznej wizyty duszpasterskiej chcieliby propagować idee Dzieła wśród swoich parafian.

Tym materiałem o początkach Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II w diecezji sandomierskiej pragniemy zachęcić naszych Czytelników do dyskusji – chętnie udostępniemy łamy „Gościa Niedzielnego” – o Dziele, o jego możliwościach i sposobach działania, o potrzebnych inicjatywach i pomysłach. „Błogosławiony, który odczytuje, i ci, którzy słuchają słów Proroctwa, a strzegą tego, co w nim zapisane, bo chwila jest bliska” (Ap 1,3). ■



**MOIM  
ZDANIEM**

KS. PROF. DR. HAB.  
HENRYK WITCZYK

przewodniczący  
Dzieła Biblijnego w Polsce

Kościół rodzi się i żyje ze słuchania Słowa Bożego, które zawarte jest w Piśmie Świętym. Odwieczne Słowo Boga – Syn Boży stał się człowiekiem i zamieszkał między nami – aż do skończenia świata pod dwiema postaciami: Ewangelii i Eucharystii. Sobór Watykański II w Konstytucji o Objawieniu Bożym wyznaje, że również Kościół w świecie współczesnym ze czcią słucha Słowa Bożego. Ale również wzywa wszystkich chrześcijan – duchownych i świeckich – aby pozostawali w łączy z Pismem Świętym. W odpowiedzi na wezwanie soboru biskupi polscy powołali stowarzyszenie Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II. Ma ono – zgodnie ze swoim statutem – wspomagać duszpasterzy i wiernych w słuchaniu Słowa Bożego. Nie wystarczy bowiem sama obecność Pisma Świętego na półce – w kościele lub w domu. Nie wystarczy nawet samo czytanie, jeżeli się je czyta jak jakąkolwiek książkę historyczną lub poradnik obyczajowy. Dopiero czytanie z wiarą i modlitwą, które przetrada się w medytację i kontemplację, sprawia, że staje się ono „rozmową pomiędzy Bogiem a człowiekiem”. Wszak z Nim rozmawiamy, kiedy się modlimy, i Jego słuchamy, gdy czytamy Boże słowa (św. Ambroży). Warto zrobić wszystko, co możliwe, aby Pismo Święte przestało być dla wielu z nas jak „lodówka” przechowująca „zamrożone” Słowo Boże, a zaczęło być źródłem, z którego tryska „woda żywa, dająca życie wieczne”.

## ZAINTERESOWANYCH

Dziełem Biblijnym księży, katechetów, nauczycieli, ludzi młodych, wszystkich chętnych zaprasza moderator Dzieła w diecezji sandomierskiej: ks. Roman Bogusław Sieroń, tel. kom. 0608 107 825; e-mail: [erbes@interia.pl](mailto:erbes@interia.pl).

Wywiady sandomierskiego „Gościa”

# Nowy wymiar

Rozmowa z Władysławem Szpunarem,  
dyrektorem Zespołu Szkół w Pysznicy

**MARIUSZ BOBULA:** *Biskup Andrzej Dzięga docenił zaangażowanie waszego środowiska szkolnego w kwestii rozkrzewiania nauczania papieskiego i wychowywania młodzieży w duchu chrześcijańskim.*

**WŁADYSŁAW SZPUNAR:** – Ciepłe słowa Księdza Biskupa są dla nas niewątpliwą motywacją do dalszej, jeszcze bardziej twórczej pracy. Warto też zauważyć, że pozostałe „szkoły papieskie” w diecezji robią również wiele dobra, podejmują i realizują inicjatywy. To się ceni. Ksiądz Biskup słusznie też zauważył, że szkoły noszące imię Jana Pawła II, choć nie są formalnie katolickie, tylko publiczne, państwowe, powinny się wyróżniać właśnie tym, że w procesie edukacji duży nacisk kładą na wartości chrześcijańskie. W naszym przypadku oddziaływanie jest ogromne, gdyż w ramach Zespołu Szkół w Pysznicy istnieje Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II oraz Gimnazjum, które jeszcze nie posiada swojego patrona. W SP uczy się 335 uczniów, zaś w Gimnazjum 202 – ogółem to zatem ponad 500 młodych ludzi, których przygotowujemy do dorosłego życia. Z młodzieżą pracuje 33 nauczycieli, widać zatem jak potężne jest to środowisko szkolne.

*– Szkoła Podstawowa w Pysznicy podjęła się niełatwego zadania integracji szkół noszących imię Jana Pawła II w diecezji sandomierskiej. Temu celowi ma służyć Diecezjalny Przegląd Dzieci i Młodzieży?*

– Oczywiście, choć nie tylko. Przegląd ten odbywa się u nas od roku 2001 i stwarza szerokie możliwości w zakresie promowania talentów dzieci, także realizacji zadań wychowawczych płynących z nauczania naszego Patrona. Cenna jest również przy tym wymiana doświadczeń z innymi szkołami.

Obecny V Diecezjalny Przegląd twórczości Dzieci i Młodzieży szkół noszących imię Jana Pawła II, odbył się pod hasłem: „Aby rodzina nie przestawała być Bogiem silna” (to słowa Papieża wypowiedziane w Częstochowie 5 czerwca 1979 r.). Patronat nad wydarzeniem objęli: ks. biskup Andrzej Dzięga, wójt gminy Pysznica Zygmunt Cholewiński oraz przewodniczący Rady Gminy Józef Gorczyca. Młodzież przygotowała wzruszający program artystyczny pt. „Tu w tym



Piosenki, poezja, głębokie teksty papieskich zamysłów zyskały na dramaturgii dzięki wizualizacjom komputerowym



Dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum w Pysznicy przygotowały znakomity program słowno-muzyczny o Janie Pawle II

mieście, w Wadowicach, wszystko się zaczęło...”. Zaangażowali się w to również nauczyciele. Tego rodzaju wydarzenia niosą wieloaspektowe korzyści z punktu widzenia wychowania młodego pokolenia.

*– Ksiądz Biskup uważa, że zasadne byłoby zawiązanie stowarzyszenia szkół papieskich w diecezji sandomierskiej.*

– W pełni podzielam zdanie Księdza Biskupa i dziękuję mu za tę sugestię. Wprawdzie w Polsce istnieje taki związek, a my należymy też do Podkarpackiej Rodziny Szkół noszących imię Jana Pawła II, to jednak nie przeszkadza, by współpracować z podobnymi placówkami na szczeblu diecezjalnym. Wówczas bowiem zyskamy pełny wymiar działalności w kościele partykularnym, czyli lokalnym, diecezjalnym. ■

Na rynku książki

# Tropem świętokrzyskich matek

Ze wzruszeniem przeczytałam kolejną poetycką propozycję Andrzeja Piskulaka, piewcy ziemi Świętego Krzyża, który tym razem podjął wędrówkę po śladach sanktuariów maryjnych i wizerunków mniej znanych, bogato rozsianych na terytorium trzech diecezji, leżących na szeroko pojętej Kielecczyźnie. Jego „osobista geografia mistyczna” to także geografia modlitwy kobiet tej ziemi, których uosobieniem staje się Babcia poety.

Pomysł tomiku wierszy zrodził się w zamyśle autora podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Sandomierza w 1999 r. – i efekt końcowy w postaci zbioru „Li@tania (Poranne ko-



ZOFIA PAJĘCKA

Andrzej Piskulak podpisuje swój najnowszy tomik poezji

biety – Leśna kolejka losu)” został dedykowany pamięci Ojca Świętego. A jaka maryjność jest w wierszach Piskulaka? Wdzięczna, ufna, lirycz-

na. Pątnicza. Autor w pełnych uroku wizerunkach Maryi ukazuje Jej relację z ludźmi, znaczenie Matki Bożej w historiach ludzkich oraz specyfikę kultu ukształtowaną na świętokrzyskiej ziemi. Połączenie liryki z litanią znalazło tutaj bardzo szczęśliwą formułę, zbudowaną na kanwie niebotycznego różańca, utkanego z tych świętokrzyskich, bliskich nam wizerunków, przeplecionych urokliwymi obrazkami wiejskich kobiet: o poradlnych twarzach, zażawionych, wyblakłych oczach, twardych dłoniach, w chustkach zasupłanych pod szyją; zapracowanych, zatroskanych o dzieci i gospodarstwo... Ten swoisty, różańcowy splot świętokrzyskich typów kobiet zyskał wymiar nieomalże boskości i wyjątkowości, dzięki subtelnie utkanym pomiędzy nimi wizerunkom Maryi. Układają się

one naprzemiennie z obrazkami kobiet: Kielecka Matka Łaskawa, Matka Boża z Dzieciątkiem z Sandomierza, Daleszycka Matka Boża Szkaplerzna, Pińczowska Matka Boża Mirowska, Piotrkowicka Matka Boża Loretańska, Matka Boża Różańcowa z Koprzywnicy, Ostrobramska ze Skarżyska-Kamiennej, Bolesci z Sulisławic... Naliczyłam blisko 30 wizerunków maryjnych ziemi świętokrzyskiej.

Andrzej Piskulak swym mistycznym oratorium dotrzymuje kroku uznanym piewcom ziemi świętokrzyskiej, wnosząc własną oryginalność i własne wartości osobowe, swój osobisty pątniczny szlak.

**ZOFIA PAJĘCKA**

Andrzej Piskulak, *Li@tania (Poranne kobiety – Leśna kolejka losu)*, Agencja JP, Kielce 2005.

Komentarz tygodnia

## Przekazać pamięć

11 grudnia br., na zakończenie regionalnych obchodów 25. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”, odbył się w Tarnobrzegu zjazd osób internowanych i represjonowanych w stanie wojennym. Podczas spotkania solidarnościowych kombatantów zostali przedstawieni laureaci konkursu pt. „Mój Sierpień 1980”.

Konkurs został rozpisany na początku 2005 r. przez Zarząd Regionu „S” Ziemia Sandomierska i redakcję „Tygodnika Nadwiślańskiego”. Organizatorzy zwrócili się do Czytelników o podzielenie się swoją wiedzą, doświadczeniem i refleksjami, jakie wiążą się z tamtym przełomowym dla Polski czasem. „Odtwórzmy atmosferę niezapomnianych dni społecznego buntu, a później pierwszych tygodni gorączkowego budowa-

nia struktur »Solidarności« na naszym terenie” – napisali organizatorzy w specjalnym apelu skierowanym m.in. do komisji zakładowych „S”.

Jury, któremu patronowała senator Janina Sagatowska, przyznało trzy równorzędne nagrody. Otrzymali je Danuta i Marian Antończykowie z Tarnobrzega, Paweł Ciepiela ze Staszowa i Mirosław Kocik ze Stalowej Woli. Jury wyróżniło również siedem innych prac, których autorami byli: Adam Oczak, Kazimierz Plachimowicz, Konrad Rokoszewski, Zdzisław Strumiński, Bogusław Szwedo, Mieczysław Żarnowski i Stanisław Żwiruk.

Nadesłane na konkurs prace – oraz specjalne materiały redakcyjne przybliżające sylwetki bohaterów „Solidarności” i opisujące zdarzenia z historii

związku – stanowią kopalnię wiedzy nie tylko dla badaczy naszych dziejów, ale przede wszystkim dla młodego pokolenia. Bo wydaje się, że ma ono do najnowszej historii Polski stosunek chłodny, jeśli nie zupełnie obojętny. Niestety, nie potrafimy z naszą wiedzą i doświadczeniem dotrzeć do świadomości młodzieży. Przekonać jej, że bez znajomości losu poprzednich pokoleń nie można budować fundamentów tożsamości narodowej.

Dlatego tak ważna jest dzisiaj misja Instytutu Pamięci Narodowej, który z mozołem ukazuje nieznanne mechanizmy zniewolenia narodu, dokumentując na wystawach wszystko to, co budowało ponurą rzeczywistość PRL-u. W odkrywaniu przeszłości pomaga praca dziennikarzy docierających

do ludzi, którzy z wielu względów nie podziellili się dotychczas swoją wiedzą o minionym czasie. Konkurs „Mój Sierpień 1980” był przykładem, że nie wszystko zostało jeszcze powiedziane przez świadków wydarzeń.

Wśród nagrodzonych jest praca Pawła Ciepieli. Wspomnienie zupełnie wyjątkowe, które zaczyna się słowami: „Pamiętam te dni jak dzisiaj. Każdy szczegół tej nieznannej dotąd atmosfery utkwil w mojej pamięci na lata, kształtując potem moją świadomość. Miałem wtedy 13 lat”. Opisy drobnych zdarzeń, zapamiętane przez dorosłych słowa, migawki z telewizji, jak zdjęcia fotograficzne utrwalające chwilę, składają się na obraz czasu, stanowiącego piękną kartę naszego narodu. Warto przeczytać.

**PIOTR NIEMIEC**

**PANORAMA PARAFII**  
pw. św. Mikołaja w Szewnie

# W toku przemian

Zabytki i wspaniała architektura, kilka wieków historii, prawie 50 lat pracy słynnego ks. infułata Marcina Popiela – to ważne, ale nie jedyne tematy dotyczące parafii Szewna. To właśnie tutaj, niczym w soczewce, skupiły się problemy społeczno-gospodarcze wynikłe po transformacji ustrojowej w 1989 roku.

Parafia Szewna liczy obecnie ok. 5 tys. mieszkańców. Oprócz ks. proboszcza, pracuje tu dwóch wikariuszy: ks. Andrzej Stefański i ks. Grzegorz Bogusz. W pracy katechetycznej duszpasterzy wspiera dodatkowo s. Bogumiła Pyzik. Przy parafii istnieją typowe wspólnoty duszpasterskie: ministranci, schola, oaza, Domowy Kościół, a także organizacje o charakterze społeczno-kulturalnym. Do tych ostatnich zaliczyć trzeba Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony i Rozwoju Dziedzictwa Kulturowe-



**Obraz Matki Bożej z ołtarza głównego w kościele w Szewnie**

go Szewny im. ks. Marcina Popiela „Sulima”.

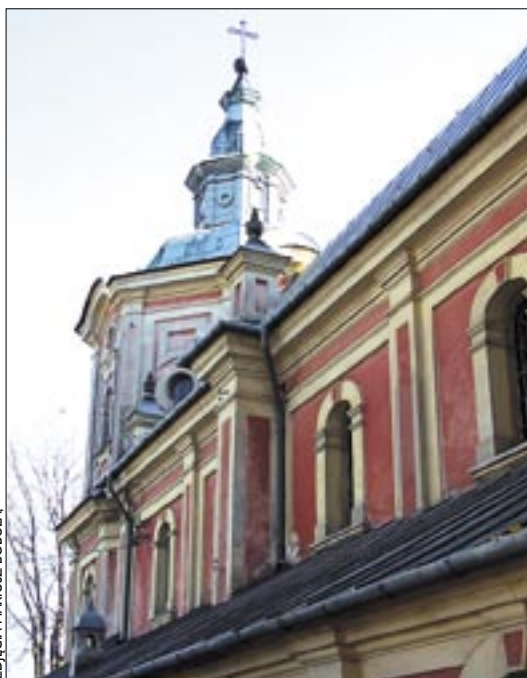
## Przyszłość znaczy rozwój

Ksiądz proboszcz zrobił wiele dla parafii, choć pracuje tam dopiero dwa lata. Utworzył Izbę Pamięci ks. Popiela i zagospodarował podziemia łączące plebanię z wikarówką, uzyskując swoistą trasę podziemną o długości 35 metrów – niewątpliwy hit turystyczny tej części diecezji sandomierskiej. Przeprowadził remont wikarówki – budynku, w którym mieszkał niegdyś ks. Popiel i odnowił grootę Matki Bożej z Lourdes. To dużo, jednak na tym się nie kończy. Spoglądając na plany inwestycyjne parafii, stwierdzić należy, że ich rozmiar jest imponujący.

## Ludzie i problemy

Przemiany ustrojowe, jakie dokonały się w Polsce po roku 1989 i Okrągłym Stole, postawiły społeczeństwo w zupełnie nowych realiach. W obliczu nowej sytuacji stanęła również Szewna, której mieszkańcy w dużej mierze związani byli zawodowo z Hutą Ostrowiec Świętokrzyski. Tymczasem kombinat ten podzielił z czasem los setek jemu podobnych wielkich molochów, utrzymywanych „za komuny” sztucznie, na zasadach nijak nie przystających do reguł wolnego rynku.

– Tak więc problem bezrobocia był i jest



ZDJĘCIA MARIUSZ BOBULA

**Kościół parafialny zachował charakterystyczną dla jej projektanta ks. Józefa Karśnickiego kolorystykę murów**

dla naszej parafii dotkliwy – mówi ks. Jan Butryn. – Brak pracy wpływa na demografię, gdyż młodzi ludzie, nie mając zatrudnienia, rzadziej decydują się na założenie rodziny. U nas widać to jak na dłoni. Rocznie mamy ok. 80 pogrzebów, 50 chrztów i tylko kilkanaście ślubów.

O tym, że bezrobocie to największy problem dla Szewny, jest przekonany również Stefan Surowiec, parafianin i bliski współpracownik ks. Proboszcza.

– Ludzie nie mają pracy i przez to są zniechęceni do życia, nie widzą perspektyw – twierdzi pan Stefan. **MARIUSZ BOBULA**



## KS. KAN. JAN BUTRYN

ur. 02. 06. 1950 r. w Nisku. Wyświęcony 15.06. 1974 r., licencjat teologii, kanonik honorowy Sandomierskiej Kapituły Katedralnej. Proboszczem Szewny jest od dwóch lat, pełni też funkcję dyrektora Katolickiego LO w Szewnie.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

W planach duszpasterskich dużą wagę przywiązują do istniejącego w naszej parafii Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego, założonego przez ks. Biskupa Ordynariusza, z mojej inicjatywy. Mamy plany rozwojowe. Obecnie szkoła mieści się w odnowionej ostatnio wikarówce. Z czasem jednak chcemy wybudować internat, który w ciągu roku szkolnego służyłby młodzieży, zaś w czasie wakacji mógłby być wykorzystywany jako swoisty dom pielgrzyma czy schronisko dla osób odwiedzających Szewną. Ponadto musimy przeprowadzić wiele innych parafialnych inwestycji. Trzeba osuszyć kościół (połowa roboty w tym zakresie została wykonana), wykonać elewację zewnętrzną świątyni, zakonserwować wnętrze, w tym skomplikowaną polichromię. Ponadto konieczne będzie wybudowanie nowego obiektu dla wspomnianego rozwijającego się katolickiego LO oraz internatu. Na koniec trzeba będzie zagospodarować otoczenie według spójnej koncepcji architektonicznej.

## Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedzielę i święta: 8.00, 9.30, 11.30, 17.00
- Msze św. w dni powszednie: 16.30, 17.00 (zimą), 17.30, 18.00 (latem)
- odpusty parafialne: św. Mikołaja i św. Rocha.
- w Jędrzejowicach istnieje kościół filialny (Msza św. w niedzielę i święta o godz. 10.15), w tygodniu, w srodę (o godz. 16.00).